

ZWYCIENOWOGRÓDZKIE

DIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ

Epilog polsko-niemieckiego zatargu

W sobotę dnia 24 b. m., na posiedzeniu popołudniowym sejsji Rady Ligi Narodów, ogłoszony został tekst raportu w sprawie skargi niemieckiej i Volksbundu na rzekomy udział mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku, oraz na rzekome przeszkody, jakie czyniono Niemcom w czasie głosowania w wyborach do Sejmu i Senatu. Raport sprawozdawcy Rady Ligi Narodów, zawiera w pierwszym rozdziale, streszczenie skarg niemieckich i odpowiedzi polskiej, poczem jak podał Pat - nasyła uwagę Rady Ligi.

„W tej sytuacji myślę - mówi sprawozdawca - że Rada, postąpi najrozsądniej, jeżeli w chwili obecnej nie wypowie się co do istoty informacji, które jej zostały dostarczone i które przyjmują do wiadomości”.

Raport Rady Ligi nie wchodzi w szczegółową ocenę wypadków górnośląskich i nie kwestionuje, że niektóre z nich miały miejsce, przekraczając konwencję genewską (mniejszościowa), raport jednak podkreśla, że rząd polski natychmiast rozpoczął śledztwo w tej sprawie. Sprawozdawca proponuje Radzie przyjęcie do wiadomości, zarządzeń powziętych przez rząd polski wraz z życzeniem, by Rada przed następną sejsją w maju b.r. zaszła się w posiadaniu ekspozycji rządu polskiego ogólnego i szczegółowego co do wyników zarządzeń, przedsięwziętych przez rząd polski tak co do sankcji, jak i zarządzeń odszkodowawczych, podjętych w wyniku śledztwa.

Co do Związku Powstańców oświadcza raport, że dokumenty i debata stwarzają wrażenie, że stowarzyszenie to owiane jest duchem, który nie jest tego rodzaju, by miał ułatwić zbliżenie między dwoma elementami ludności, których pogodzenie jest jednym z warunków konsolidacji politycznej tej części Europy. Raport podkreśla w odniesieniu zarówno do polskiej, jak i niemieckiej części G. Śląska, że w obszarze takim żadne stowarzyszenie nie powinno korzystać z sytuacji uprzywilejowanej tego rodzaju, by mogła ona zaszkodzić interesom mniejszości. Pewien interes istnieje w tym, by rząd polski przedsięwziął zarządzenia konieczne, któreby przerwały węzły, mogące zaistnieć między władzami i takimi stowarzyszeniami, które rozwijają działalność polityczną, o jakiej mowa. W każdym razie jest rzeczą konieczną, by mniejszość niemiecka w województwie śląskim posiadała uczucie ufności, bez którego nie może wyrosnąć między mniejszością i państwem współpraca, która na podstawie traktatów i resolucji Ligi Narodów, jest naszym równie obowiązującym dla państwa, jak dla mniejszo-

ści zainteresowanej. Rada zobowiązuje się dowiedzieć się jeszcze przed następną sejsją o krokach, które rząd podjął w tej dziedzinie.

Raport sprawozdawcy został przyjęty przez Radę „bez żadnych uwag i przemówień, a przewodniczący min. Henderson, winowat sprawozdawcy i zainteresowanym członkom osiągniętych wyników, zapewniając, że opinia publiczna świata, a także Wielka Brytania, będą całkowicie zadowolone z osiągniętych rezultatów. Zakończył apelem do większości polskiej na Górnym Śląsku, aby uznała, że zniesienie systemu obrony mniejszości nie leży w jej interesie, kierując równocześnie apel do mniejszości niemieckiej, że w jej interesie leży lojalna współpraca z Polską”.

Tak brzmiał mój więcej raport Ligi Narodów w sprawie głośnego zatargu polsko-niemieckiego.

Jeżeli przypomniał sobie alarmy prasy niemieckiej, a więc żądanie Niemiec zwolnienia niedzwyczajnej sejsji Rady Ligi Narodów, poświęconej sprawie polsko-niemieckiej, żądanie Niemiec, aby Liga Narodów wyznaczyła specjalną komisję, która zbadała stan rzeczy na Śląsku i t.p. - ten raport Ligi, który za Piętem przytoczyliśmy powyżej ukazuje nam w całej pełni jak z szumnych zapowiedzi przeprowadzenia przez Niemcy generalnego porachunku z Polską, pozostały jednostrzepy. Curtius, który pod wpływem ulicy niemieckiej wyolbrzymiał drobne incydenty wyborcze na G. Śląsku do rozmiarów międzynarodowej sprawy, Curtius, który w mniemaniu ulicy niemieckiej miał na tym koniku górnośląskim wjechać w Genewie na wymarzoną drogę rewizjonistyczną, musiał poprzestać na anemicznym raporcie, typowym dla wszystkiego co Liga czyni, bo oddającym i Bogu świeczkę i diabłu ogarek.

Raport bowiem zajął na całej linii zasadniczo stanowisko Polski. Polska bowiem nie kwestionowała, że incydenty miały miejsce, nie kwestionowała, że objęta jest konwencją genewską, Polska wszczęła dochodzenie we wszystkich sprawach, które naruszyły statut mniejszości i z nim sprawą górnośląską postawiona została na porządku dziennym, część winnych pociągnięta do odpowiedzialności sądowej, względnie wszczęła dochodzenia.

Ochodzenie od terytorialnej stanowia jedynie ustępy, które mówią o Związku Powstańców i o duchu, jakim ten związek jest owiane, a który zakłada zdemien Ligi spokojne współpracy obu narodowości Górny Śląsk zamieszkałych. A e i w tym ustępie mowa jest o Gór-

Pacyfikacja Małopolski Wschodniej przedmiotem obrad Sejmu

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu, rozpatrywano sprawę pacyfikacji Małopolski Wschodniej. Przemawiali posłowie Baran (Kl. Ukr.), Dubois (PPS), Róg (Wyswolenie) i Badyka (Ukraiński Sojusz).

Po przemówieniu tych posłów zabrał głos minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski. Twierdził on w swym przemówieniu, że pacyfikacja Małopolski Wschodniej była koniecznością, że względu na to, że rząd spotykał się stale na terenie Małopolski Wschodniej z kilkoma miesiącami trwającym sabotażem, zorganizowanym celowo przez ukraińską organizację wojskową. Na dowód przytoczył minister artykuły z pisma wychodzącego w Chicago pod tytułem „Ukraina”, w których wyraźnie zaznaczają, że sabotaż jest zwrócony przeciwko państwu polskiemu. Lewica zwalcza nacjonalizm polski i bawił tem samem nacjonalizm ukraiński. Lewica wyraża się ironicznie, że mocny rząd nie był w stanie innymi środkami usмирzyć sabotażu, lecz ten mocny rząd miał do czynienia z akcją subwencjonowaną przez obce mocarstwa. Ten mocny rząd stał przed dwoma alternatywami: albo ogłosił stan obłędu, a wtedy rozstrzelali chwytanych członków ukraińskiej organizacji wojskowej, albo też użył szkoły policyjnej w Mostach Wielkich, celem usmierzania sabotażu.

W godzinie otrzymania wiadomości t.j. godz. 11 m. 30 wieczorem, posiedzenie Sejmu trwa w dalszym ciągu.

Pożyczka zapalczana na forum Senatu

(Tel. od kor. wt. z Warszawy)

W związku z dzisiejszem posiedzeniem Senatu już od wczorajszego rana rozszalał po kulisach wiadomość, że na dzisiejszem posiedzeniu Senatu przy rozpatrywaniu sprawy brzeskiej wystąpi z oświadczeniem prezes rady ministrów Ślask. Wiadomość ta jednak okazała się przed-czesą, gdyż premier Ślask nie przybył do Senatu. Natomiast rozszalała się wiadomość, że na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu zostanie złożona deklaracja rządowa w sprawie brzeskiej. O godzinie 11 marszałek Raczkiwicz otworzył posiedzenie Senatu, zwracając, że sprawa wyborów kandydatów na członków Trybunału S. a u wobec niezatwierdzenia przez Sejm, siłą rzeczy musi być zdjęta z porządku dziennego. Po zatwierdzeniu kilku drobniejszych spraw, przystąpiono do rozpatrywania sprawy monopolu zapalczanego i pożyczki państwowej. Jako referent wystąpił senator Szarski z BB, który przedstawiał korzyści osiągnięte z pożyczki.

Następnie wywiązała się obszerna dyskusja, w której wzięli udział przedstawiciele opozycji z senatorem Głabinskim (Klub Narodowy) na czele. Podkreśla on w swym długim przemówieniu, że pożyczka zapalczana jako długoterminowa, nie da rezultatów i on wraz z całym klubem powstrzyma się od głosowania nad pożyczką.

Posiedzenie komisji budżetowej

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Na wczorajszym przed południowym posiedzeniu Sejmowej komisji budżetowej rozpatrywano poprawki do budżetu ministerstwa przemysłu i handlu. W rezultacie przyjęto jedynie poprawki referenta i rządu. Postawiono między innymi podwyższyć pozycje na rozbudowę Gdyni o 1.260.000 zł.

Ponadto na rozbudowę urządzeń portowych o 131.400 zł. Poza tem powiększono steryg pożyczki w związku z rozbudową kraju. Przewodniczący poseł Rybarski, że sorawa tych podwyższek może być uskutecznił jedynie w tym wypadku o ile Sejm będzie ratyfikował pożyczkę zapalczaną.

Następnie przysłuchano do dyskusji nad budżetem ministerstwa Skarbu. Po przemówieniu referenta posła Holyńskiego, zabrał głos w imieniu Klubu Narodowego jednocześnie całej prawicy opozycji, poseł Rybarski, który w bardzo czarnych kolorach przedstawiał stan gospodarki kraju nie zatając oskarżeń pod adresem rządu. Pozelem przemawiał jeszcze aposeł Wyrzykowski (Wyzwolenie).

nym Śląsku, a więc o części niemieckiej.

Jeżeli uprzytomnimy sobie, że ulica niemiecka widziała już, jak Polska poświęca woj. Grażyńskiego i jak rozstrzelała Związek Powstańców, to anemiczne Ligowe namiętnienie, aby duch w Zw. Powstańców był bardziej pojednawczy, ukazuje nam w całej pełni fiasco niemieckiego ataku na Polskę, oraz sukces zrównoważony, ale stanowczy polityki p. min. Zaleskiego.

Oczywiście na tem się sprawa skarg niemieckich nie wy-czerpuje. Wejdą one bowiem znowu na porządek dzienny

Rady Ligi Narodów na sejsji majowej. Do tego czasu Polska ma przygotować ekspozycję o zarządzeniach, jakie rząd polski w tej mierze poczynił.

Sejsja majowa jednak nie wniesie już nic szczególnego do interesacji nas sprawy. Z natury rzeczy będzie musiała poprzestać na sprawozdaniu, złożonym jej przez rząd polski. Minęły bowiem te czasy, kiedy na arenie światowej byliśmy pilką w roku mocarstw. Posycja nasza jest zbyt silna, aby mogli być do nas zastosowany jakikolwiek rodzaj przymusu.

Chis.

Sprawa redukcji djet poselskich

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Wniosek Klubu BB. o redukcji djet poselskich według oświadczenia prezesa komisji budżetowej posła Byrki rozpatrywany będzie w ciągu obecnej debaty budżetowej prawdopodobnie na posiedzeniu komisji dnia 29 bm.

Projekt zmiany konstytucji w Sejmie

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Opracoowywany przez komisję wyłonioną z klubu parlamentarnego BB. projekt zmiany konstytucji wejdzie pod obrady komisji konstytucyjnej w 16 dni po oddaniu go do łaski marszałkowskiej, według regulaminu sejmowego.

Minister Prystor przeznaczył djet polskie na bledne dzieci w Wileńszczyźnie

(Tel. od wt. kor. z Wilna)

W związku z przeznaczeniem przez ministra przemysłu handlu Prystora, djet poselskich na rzecz opieki społecznej w Wileńszczyźnie powstał w Wilnie komitet specjalny, w skład którego weszli żona ministra p. Janina Prystora p. Zofia Kadenacowa oraz naczelnik wydziału opieki społecznej urzędu wojewódzkiego Jocz.

Wyjazd gen. Góreckiego

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki w dniu wczorajszym wieczorem wyjechał do Paryża i Londynu, gdzie ma załatwić cały szereg spraw związanych z działalnością Banku Gospodarstwa Krajowego. Niezależnie od tego gen. Górecki weźmie udział w zjeździe FIDCU i w dniu 15 lutego w wielkiej sali Wagram, wygłosi odczyt poświęcony Polsce. Pobyt gen. Góreckiego zagranicą potrwa prawdopodobnie do końca lutego.

Skazanie redaktora odpowiedzialnego „Robotnika”

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Robotnika” Ostojie-Stefanowskiemu za zniewagę w stosunku do sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia p. Demanta w Nr. 345 „Robotnika” z dnia 11 listopada r. ub. W artykule pod tytułem „Historja p. Demanta”. W artykule tym zarzuca Demantowi, że w roku 1918 w Kazaniu był zastępcą komisarza sowieckiego. Po zeznaniach, złożonych przez p. Demanta przemawiali obrońcy, adwokaci Śmiarowski i Benkel. O godz. 21 m. 15 sąd wydał wyrok, skazujący redaktora Ostojie-Stefanowskiego z art. 533 K. K. na 6 miesięcy więzienia, 520 zł. grzywny oraz zwrot kosztów sądowych.

Skazanie ukraińskiego działacza

(Tel. od wt. kor. z Warszawy)

Donoszą z Krzemienia, że Sąd Okręgowy na sejsji wyjezdowej w Krzemieniu rozpatrywał wczoraj sprawę b. posia na Sejm i człowiego kandydata z listy Białorusko-Ukraińskiego Bloku Semena Zuka, oskarżonego z artykułu 129 cz. I, pkt. 1 i 6 K. K. z art. 154 cz. II K. K. Zuka w dniu 9 kwietnia 1930 roku w czasie uzupełniających wyborów do Sejmu podczas wiecu urzędowego w maj. Wyszogródce wygłaszał hasła antypaństwowe, oraz namawiał do walki z policją. Sąd skazał Zuka na 2 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

ODCZYŃ GENERALA VON SEECKA

BERLIN 26. W niedzielę b. minister Reichswyehry gen. von Seeck, obecnie jeden z najwybitniejszych współwzrosty Hittlera, wygłosił odczyt na temat polityki zagranicznej Niemiec, oraz stosunków w powojennej Europie. Odczyt gen. von Seecka, był natchniony ogromną

POWRÓT Z GENEWY MIN. CURTIUSA

BERLIN 26. W dniu wczorajszym w godzinach rannych wrócił na czele delegacji niemieckiej z Genewy niemiecki minister spraw zagranicznych dr. Curtius. W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, na którym minister Curtius złoży sprawozdanie z

OLBRZYMIĘ ZŁOZA PLATINY

NEW YORK 26. Donoszą z Sent Jago de Chile, że na wyspie Chile natrafiono na pokłady rud platyny. Według doniesień, z jednej tony tej rudy otrzymać

można 12 do 14 gramów platyny. O ile wiadomość ta jest prawdziwa, będzie to najbogatza kopalnia platyny na świecie.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

**Zjazd Związku Osadników pow.
lidzkiego i szczuczyńskiego w Lidzie**

Osadników pow. żyńskiego w Lidzie

czynskiego, za niesolidność organizacyjną. Fakt ten podnoszono jako bardo przykre, albowiem jest to pierwsze wyzyskanie wyłamania się członka z pod dyscypliny organizacyjnej, od czasu istnienia związku. Przystąpiono do wyborów nowego zarządu, w skład którego weszli p. p. Małski Władysław—jako prezes, oraz Górski Mieczysław, Najda Bolesław, Zadurski Józef i Fiedorowski Roman—jako członkowie. Do Komitetu Rewizyjnej weszli p. p. Plank Stasław, Szpak Tadeusz i Żurawski Paweł. Zjazd jeńców nie uchwały wyrazić podziękowanie za troskliwość opiekę i hygienę przetrzymujących.

Na zakończenie Zjazd uchwalił rezolucję protestującą przeciwko zakusom niemieckim na Pomorze, poczem uczestnicy Zjazdu odpiewali „Rote” M. Konopnickiej. Po wycterpaniu porządku obrad, Zjazd został rozwiązany.

[illegible]

z Poznania, czytać gazety. Pisma i broszury rolnicze mają wielki popyt, a barwne plakaty o oszczędności, antyalkoholizmie, o obronie Pomorza, wzbudzają zainteresowanie... — Czuje się, że ludzium jest tu dobre, że ludzie są przychylni, że dla bezrobotnych jest ten ciepły kat, gdzie zamieszkać wlewać się po ulicach, mogą porządek, mogą spać, a co czernię się do wiedziedź.

Kiedyś przy drzwiach spotykam babulę z pod kościoła z tym i kłiem, pyta mnie: „Pamiętasz, kiedyś byłem w Warszawie? Jak tam? Czy można?” — można, — ale ile trzeba za nią płacić? — 15 groszy ze siankiem, — a czy gorące? — gorące, naturalnie gorące. Weszła do Gospody

zobierała się, przegryzła przed krzyżem, wieszonym na ścianie, i porządkowała w kuchenie kocioł piecika, gdzie wkrótce stał przed nią owa upragniona „gorąca” herbata.

Coż na to powiedzą nasi pesymści, którzy twierdzą! zawsze i twierdzi, że lud nasz łamie kółko, i kręci się gdzie dobre, gdzie małe, gdzie przyszykane jest upiór potępienia, a jednak! – nie pozwala sobie na wszystko, gdzie drwini będą zawsze – nawet w mroź – szeroko otwarte, a śmieć! wolno jak się podoba. Zaden z tych rozkazy w Gospodzie na Słońcu nigdy nie słyszy, i napewno nigdy nie słyszy, ale zawsze! dobra wola, uprzejme obświeślenie, atmosfera kultury i zupełnie bezpieczeństwo przed [jakimkolwiek

wyzyskiem. Ludzie to zrozumieją i dlatego jedyna obawa, jaką mieć można jest ta, o której mówił jeden z wiejskich gości: „skoro wasza chata budzie za ciebie.”

M. R.

Nowogródzkie“

1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 2679, 2680, 26

100

100

10

100

100

zachowania, by zachowało całko-

Memoriał w sprawie kryzysu gospodarczego w pow. wołyńskim

Zarząd Twa Organizacji i Kół Rolniczych pow. wołyńskiego przesłał do Wojewody Nowogródzkiego, Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, Izby Skarbowej w Nowogródku, Związku Rewizyjnego i innych instytucji następujący memoriał w sprawie katastrofalnego stanu, w jakim znalazło się rolnictwo tego powiatu.

Wyjątkowo ciężki stan rolnictwa, gwałtowne jego ubożenie, zupełne wyczerpanie zdolności płacących, zmieszanie Otkregowe Towarzystwa Organizacji i Kół Rolniczych pow. wołyńskiego do złożenia niniejszego memoriału i wysunięcia postulatów zmierzających, naszym zdaniem, do ratowania od zagłady warstwy rolnych.

Na wstępie przypomnieliśmy, że gminy: Wianiewska, Zabrzeńska, Biskupiańska, część Wołyńska i Juracka leżały w strefie linii bojowych wielkiej wojny i do dziś dnia spora część gospodarstw mniejszych, średnich i kilkanaście

wielkich — nie potrafiły odbudować się i dźwignąć ze zniszczenia.

Lesisty charakter powiatu, dostrzeżenie ludności w pierwszych latach powojennych doświadczeń zarobków i leńnych. Obecnie wielkie eksploatacje leśne koło Wianiewa i w rejonie Baski, zostały zakończone i z powodu wyczerpania drzewostanów, na lat kilkadziesiąt przestały istnieć jako źródło zarobku całego szeregu drobnych rolników, zatrudnionych przy ścięciu i wywozie drzewa.

Nadmieniamy też musimy, że powiat dwukrotnie przechodził klęskę nieurodzaju w r. 1925 i 1927.

Pod względem produkcji zbożowej powiat przedstawia się biednie. Podstawą dopływu gotówki do gospodarstw małych i średnich (stanowią one 90 proc. wszystkich gospodarstw powiatu) był len oraz zbyty trzody i częściowo bydła.

Wiem wszelkiego rodzaju tłumaczy i przetworzy mleczniczy; a) stworzenia wyjątkowej taryfy przewozowej dla przewozu sztuk żywych i bytłych od st. Horodki, Bogdanów, Jurackich do wielkich rynków zbytu, jak: Warszawa, Łódź, Katowice, Mysłowice, Gdansk.

b) organizację zbytu trzody chlewnej i bydła przez powiaty nie do życia i zasilenie w fundusze obrotowy Instytucji spółdzielnych, prowadzących interwencyjny skup trzody chlewnej i bydła.

Reorganizacja Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiół Wojew. Nowogródzkiego

Dowiadujemy się, iż utworzenie zrzeszenia pow. nowogródzkiego, w łódzkiego Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku, Pracy Obywatelskiej Kobiół nastąpiła reorganizacja wywołana względami natury praktycznej, celem uprzedzenia i pogłębienia istniejącej pracy Związku na terenie całego województwa.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiół w okresie wyborczym wykazał się bardzo poważnym dorobkiem i szeroko rozwinął chem pracy. To też celem skuteczniejszej i jeszcze bardziej intensywniej rozbudowy organizacji wylaminowano Zarząd Zrzeszenia Wojewódzkiego i utworzono Zarząd Zrzeszenia Powiatowego, który obejmie wszystkie instytucje i Oddziały Związku na terenie miasta i powiatu nowogródzkiego. Natomiast Zarząd Zrzeszenia Wojewódzkiego skieruje swe wysiłki w rozszerzeniu pracy Związku w innych powiatach województwa.

Skład Zarządu Zrzeszenia Wojewódzkiego: Przewodnicząca — Aniela Godkowska, dwie vice-przewodniczące — Tekla Hryniewska i Helena Bokunowa, skarbniczka — Stefania Szećkowska, sekretarka — Stefania Sobalska, członkini Zarządu — Janina Zubelewiczowa, Regina Lechowiczowa, Wanda Szarna, Klementyna Wolnikowa, Maria Błńska, Zofia Błkowska, Stanisława Drenkowska i Maria Kłńska.

Po najbliższym posiedzeniu podamy do wiadomości obywateli.

dzienne posiedzeniach referaty i Zrzeszenia Wojewódzkiego. Skład Zarządu zrzeszenia powiatowego: Przewodnicząca — Tekla Hryniewska, wice-przewodnicząca — Marija Romerowska, sekretarka — Zofia Hryniewska, skarbniczka — Marija Frackiewiczowa, kierowniczką burzy — Marija Błńska, kierowniczką przedszkola — Janina Zubelewiczowa, kier. stacji opieki nad matką i dzieckiem — dr. Maria Kućczyńska, Wanda Szarna, Klementyna Wolnikowa, kierowniczką ref. wychowawczą obywatelską — Oktawia Podolska, kierowniczką ref. spraw kobiecych — Tekla Hryniewska.

Komisja rewizyjna: Zofia Borowiczowa, Guzełowa Czesława, Zofia Błkowska.

Przewodnicząca Oddziałów na powiecie — Anna Grudzińska (Początkowo), Eugenia Kłucka (Nowojelna), Maria Błńska (Kuszelewo), Aurelia Niedenthalowa (Adamów), Zofia Budwiczowa (Dworzec) i Jarosława (Niebieszewo).

Sekretariat Zrzeszenia Wojewódzkiego mieści się w mieszkaniu p. Anieli Godkowskiej, ul. Sionnicka, gmach Urzędu Wojewódzkiego i jest czynny dla interesantów we wtorki i czwartki od godz. 11 ej do 13 ej.

Sekretariat Zrzeszenia Powiatowego mieści się w mieszkaniu p. Tekli Hryniewskiej, Interesantów przyjmują się w poniedziałki i środy i piątki od 10 ej do 14 ej.

Nowy Związek Restauratorów, Hotelarzy i Pokrewnych Zawodów Województwa Nowogródzkiego

Z inicjatywą Centrali Sowietyśkich Restauratorów, Hotelarzy i Pokrewnych Zawodów w Warszawie, odbył się w listopadzie 1930 r. zjazd restauratorów województwa nowogródzkiego w Nowogródku, na którym zorganizowano Związek Restauratorów i Hotelarzy i Pokrewnych Zawodów z siedzibą w Łodzi.

W skład Zarządu weszli pp.: J. Czapił, (Lida) — przewodniczący, M. Winogrodzki (Lida) — vice-przewodniczący, J. Piłak (Lida) — sekretarz, Sz. Sawicki (Lida) — skarbnik, oraz jako członkowie — J. Korwin-Piotrowski (Lida), Borowski (Nowogród), Poszeżyński i Parfianowicz (Baranowicz), Busznicki (Nieśwież) Dzieńko (Stopol), zaś na pozostałe 2 miejsca członkowie mają być dookołpowani. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: M. Podhajna i W. Holowczowa (Lida), oraz Kotoryński (Nieśwież).

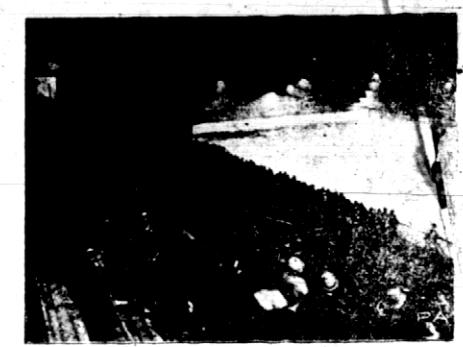
W dniu 25 stycznia w lokalu Związku Kupców w Łodzi odbyło się pierwsze zebranie tymczasowego Zarządu pod przewodnictwem p. J. Czapił. Na posiedzeniu tem rozpoznał szereg spraw organizacyjnych, oraz załatwiono dratwa kwestię finansową, a mianowicie sposób pokrycia wydatków niezbędnych, których nie będzie można uniknąć do pierwszego walnego zgromadzenia.

Następne zebranie całego Zarządu wyznaczone zostało na odwołanie na dzień 22 lutego w Łodzi w lokalu Związku Kupców.

Tajemnice snów

Wielkiach wzbudziła sen odgrywał bardzo ważną rolę. Sny król często decydowały o losach narodu. Kapłani i prorocy, trafiając w jasnolący znaczenie sennych widzeń, niejednokrotnie trzymali w dłońach ster władzy. Nauka współczesna zajmuje nieogół negatywne stanowisko wobec kwestii snu, snów proroczych. Mimo to, zagadnienie snu interesuje w wysokim stopniu uczonych, dla których sen jest jednym z najlepszych wskaźników podświadomych stanów psychicznych.

Niezwykle ciekawe badania nad powstawaniem i przyczynami snów przeprowadził amerykański uczeń. Badanie normalnego snu, połączone jest zawsze z wielkimi trudnościami, gdyż w wielu wypadkach ślący po przebudzeniu zapomniać części snu. Dlatego dr. Klein, profesor uniwersytetu w Texas, postanowił badać ludzi pogorzyli w lekkiem śnie hyponotycznym, którym wprawdzie pewne wątpliwości, czy sen hipnotyczny można identyfikować ze snem normalnym. Kwestia ta będzie zapewne przedmiotem ożywionej dyskusji psychologicznej. Do badań jednak sen hyponotyczny nadaje się najlepiej, gdyż można go w każdej chwili sztucznie wywołać i załatwić poddać śniw badaniom naukowym. Prof. Klein



Pawłowi na terenie międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy. Widać do stadu (złoty nocny).

podczas tych doświadczeń kade medjum zapamiętał dokładnie przebieg ewentualnych marzeń sennych. Gdy osoba zasnęła, wywołana została, że usłyszała krzyk, została lekko zadrażniona, owiana zapachem silnych perfum i t. d. Jeden z asystentów notował ciekawe, który upływał od chwili zasnienia podziwiał, aż do rozpacza opowiadania snu przez osobę badaną, potem zaś notowano opowiadanie ze szczegółami. Wnikliwa metoda osiągnięta okazała się bardzo owocna, gdyż nie znalazła się w ogroździe pełnym kuriozów. Zapach lilii wywołał sen o szpitalu i operacji. Dźwięk kamertonu był przyczyną snu o eskadze samolotów. W tym tych badań udoło się również stwierdzić, że sny o zapadaniu się w próżnię lub przepływanie powodem zmątych myśli, w której znalazło wale się ciału upiśnion, wywołane przez nacisk na powierzchnię materaca. Długość snu wahała się między 5 u sekundami a półtorą minuty.

Doświadczenia prof. Kleina rzucają nowe światło na dziedzinę snów, do tychczas bawych psycholodzy uważali tylko duchowe przyczyny sennych marzeń, uważając, że za kanwę wszelkiego „oburzenia” sennego jednak wyrażają, że powiadami snów bardzo często są tylko zewnętrzne lub fizyczne okoliczności.

ZE ŚWIATA

Oszczędnici Szokali

Szkot — oszczędny i praktyczny jest w naszym kraju niewiele. Siedzi w obierzy przy kuli piwa. Nagle postrzeżenie pływająca w piwie muchę. Upija ostrożnie, tak aby nie pokłócić muchy, połowę kuli, i leżąc, dopiero wstał, z „oburzeniem” pokażując muchę, która wylała się z kuli muchy. Zadał pytanie: „Czy można było inaczej?”

Przy obecnym stoliku siedzi inny Szkot ze swą małżonką przy jednym kuli piwa.

Gdy kelner oddalił się, zwraca się drugi do niego i mówi: „Czy mógłbyś przynieść mi kuli piwa?”

ROZMAITOŚCI

Malżeństwo Bismarcka. W niedzielną niedzielę wiedeński interwista „Pamielnik” kazał Bismarck opowiada historię malżeństwa „złotego kancлера”. Na balu wydanym przez pruskiego ministra Puttkamera, małżeństwo Bismarck — nim ta kobieta — poznał panie, w której się zakochał od pierwszego wejrzenia. Natychmiast po powrocie z balu napisał do rodziców panny, prosząc o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano go bowiem za kochalcę. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami, która była w salonie wielkiego pałacu, otworzył się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjaciół konkurent. Służący wstał zalekany rodzicom panny, podszedł wprost do drzwi i powiedział: „Panie, proszę o jej rękę. Przez dłuższy czas próba porozumienia bez odpowiedzi. Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią uwarano